

# PODSTĘPNY JAKUB

SOBOTA (PO POŁUDNIU) — 21 maja

---

**STUDIUM BIEŻĄCEGO TYGODNIA:** Rdz 25,21-34; 28,10-22; 11,1-9; 29,1-30; 30,25-32.

**TEKST PAMIĘCIOWY:** „Wtedy [Ezaw] rzekł: Słusznie nazwano go Jakub, podszedł mnie bowiem już dwukrotnie, wziął moje pierworództwo, a teraz wziął moje błogosławieństwo. I rzekł jeszcze: Czy nie zachowałeś i dla mnie błogosławieństwa?” (Rdz 27,36).

Przechodzimy do kolejnego etapu dziejów rodu Izaaka — cudownie zrodzonego dziecka i praprzodka obiecanego Potomka. Dalsza historia rodziny Izaaka nie zaczęła się najlepiej. Ułomny charakter jego syna Jakuba doprowadził do rywalizacji między braćmi o przywilej pierworództwa (zob. Rdz 25,27-34) i w konsekwencji o prawo otrzymania błogosławieństwa Izaaka (zob. 27. rozdział *Księgi Rodzaju*).

Ponieważ Jakub oszukał ojca i ukradł błogosławieństwo starszemu bratu, musiał uciekać, by uratować swoje życie. Na wygnaniu Bóg spotkał się z nim w Betel (zob. Rdz 28,10-22). Odtąd Jakub, kłamca i oszust, sam miał doświadczyć tego, co to znaczy stać się ofiarą podstępu. Zamiast Racheli, którą miłował (zob. 29. rozdział *Księgi Rodzaju*), dostał za żonę Leę, starszą siostrę. Aby poślubić także Rachelę, musiał pracować dla swojego podstępного teścia przez siedem kolejnych lat.

Jednak Jakub doświadczył także Bożego błogosławieństwa, gdyż na wygnaniu urodziło mu się jedenastu synów i Bóg pozwolił mu zdobyć spory majątek.

Tak więc, cokolwiek widzimy w tej historii, widzimy, jak Bóg spełniał obietnice przymierza w ten czy inny sposób, niezależnie od upadków swojego ludu.

**Przeczytaj Rdz 25,21-34. Porównaj osobowości Jakuba i Ezawa. Jakie cechy Jakuba czyniły go podatnym do otrzymania błogosławieństwa Izaaka?**

Gdy Jakub i Ezaw byli jeszcze w łonie swojej matki, Bóg zapowiedział, że będą się różnić między sobą i rywalizować ze sobą. Ezaw stał się biegłym myśliwym kochającym przestrzeń i przygodę, zaś Jakub wyrósł na spokojnego domatora i myśliciela. Hebrajskie słowo *tam*, przetłumaczone jako *spokojny* (zob. Rdz 25,27), zostało użyte także w odniesieniu do Hioba (zob. Hi 1,8) i Noego (zob. Rdz 6,9), gdzie przetłumaczono je odpowiednio jako *nienaganny* oraz *nieskazitelny*.

Ta różnica charakterów wyraźnie uwidoczniła się w ich dalszym życiu (zob. Rdz 27,1-28,5). Gdy pewnego dnia wyczerpany i głodny Ezaw powrócił z polowania, Jakub gotował soczewicę. Dla Ezawa doraźna potrzeba zaspokojenia głodu była ważniejsza niż przyszłe błogosławieństwo związane z pierworództwem (por. Hbr 12,16-17).

„Obietnice dane Abrahamowi i przekazane jego synowi Izaak i Rebeka uważali jako wielki cel swych pragnień i nadziei. Ezaw i Jakub zostali z nimi zapoznani. Pouczono ich, że pierworództwo jest sprawą wielkiej wagi, ponieważ obejmuje nie tylko dziedziczenie ziemskich dóbr, ale także duchowe pierwszeństwo. Ten, kto je ma, będzie kapłanem swego rodu, a w jego linii przyjdzie na świat Odkupiciel”<sup>32</sup>.

Jakub, w przeciwieństwie do swojego brata, był zainteresowany duchowym znaczeniem błogosławieństwa. Niestety, namówiony przez matkę (zob. 27. rozdział *Księgi Rodzaju*), Jakub dopuścił się oszustwa wobec ojca, powołując się przy tym na Pana, Boga Izaaka (zob. Rdz 27,20), by uwiarygodnić swoje oszustwo. Popęłił ów straszliwy czyn, usprawiedliwiając to tym, że uczynił to w dobrym celu.

Jednak skutek tego był tragiczny — dołożył bowiem w ten sposób kolejnych problemów rodzinie już obciążonej problemami.

**Jakub pragnął czegoś dobrego i wartościowego, a jego pragnienie nie było niczym złym (zwłaszcza w porównaniu z postawą jego brata). Jednak usiłując zrealizować to pragnienie, Jakub uciekł się do oszustwa i kłamstwa. Jak możemy uniknąć pułapki usprawiedliwiania niewłaściwych postępów działaniem w dobrej wierze?**

<sup>32</sup> Ellen G. White, *Wybrańcy Boga*, wyd. 2, Warszawa 2018, s. 122-123.

Gdy Ezaw dowiedział się, że Jakub otrzymał błogosławieństwo ojca, zrozumiał, że został oszukany przez brata (zob. Rdz 27,36), więc w gniewie postanowił go zabić (zob. Rdz 27,42). Rebeka przeraziła się, więc postanowiła zapobiec zbrodni, której skutki byłyby fatalne dla obu synów (zob. Rdz 27,45). Tak więc z pomocą Izaaka (zob. Rdz 28,5) namówiła Jakuba, by uciekł przed Ezawem i schronił się u jej krewnych (zob. Rdz 27,43). W czasie ucieczki Jakub otrzymał sen od Boga w miejscu zwanym Betel (*dom Boży*) i złożył tam ślub wierności Bogu.

**Przeczytaj Rdz 28,10-22 (por. Rdz 11,1-9). Czym Betel różniło się od Babel? Czego możemy się nauczyć o naszej więzi z Bogiem na podstawie doświadczenia Jakuba w Betel jako przeciwieństwa tego, co stało się w Babel?**

---

We śnie Jakub ujrzał niezwykłą drabinę sięgającą z ziemi do Boga. Ten sam hebrajski czasownik *nacaw* został użyty w połączeniu z drabiną, która *była ustawiona* (zob. Rdz 28,12), i w połączeniu z Panem, który *stał* (zob. Rdz 28,13), jakby drabina i Pan stanowili jedno.

Drabina wyraźnie nawiązuje do budowniczych wieży Babel, którzy usiłowali dostać się do nieba. Jednak ta drabina tutaj rzeczywiście sięgała *bramy nieba*. Wieża Babel oznacza ludzkie dążenie do wywyższenia się i sięgnięcia do Boga, zaś drabina z Betel świadczy, że dostęp do Boga jest możliwy nie przez ludzkie działania, ale jedynie dzięki temu, że to On zniża się do nas.

Kamień, na którym Jakub położył głowę, gdy miał proroczy sen, stał się symbolem *bet-El* (hebr.) — *domu Boga* (zob. Rdz 28,17; por. Rdz 28,22), co wskazuje na świątynię jako ośrodek zbawczego działania Boga dla ludzkości.

Jednak Jakub nie ograniczył uwielbienia Boga jedynie do duchowego i mistycznego przeżycia czy odczucia bojaźni z powodu tego, co go spotkało. Odpowiedział w konkretny sposób. Postanowił oddawać Bogu dziesięcinę — nie po to, by zyskać Boże błogosławieństwo, ale z wdzięczności za dar Boży, który otrzymał. Jest to dowód, iż idea dziesięciny istniała na długo przed pojawieniem się narodu izraelskiego.

**Przeczytaj jeszcze raz Rdz 28,22. Jakub obiecał Bogu oddawać dziesięcinę ze wszystkiego, co otrzyma. Jaka ważna lekcja o dziesięcinie jest zawarta w tej obietnicy Jakuba?**

---

**Przeczytaj Rdz 29,1-30. Dlaczego Bóg dopuścił do tego, iż Jakub został oszukany przez Labana? Czego Jakub nauczył się z tego doświadczenia?**

Pierwszą rzeczą, jaką Jakub ujrzał, gdy dotarł na miejsce przeznaczenia, był wielki kamień — przypuszczalnie nawiązujący do kamienia z Betel oznaczającego obecność Boga (zob. Rdz 28,18-19). To ten kamień dał Jakubowi okazję do poznania Racheli. Gdy Jakub dowiedział się od pasterzy, że Rachel właśnie nadchodzi, by napoić swoje stado, nakazał pasterzom otworzyć studnię. Gdy odmówili, Jakub uczynił to własnoręcznie i przedstawił się Racheli (zob. Rdz 29,11).

Gdy Rachel dowiedziała się, kim jest Jakub, pobiegła powiedzieć o nim swoim bliskim. Jakub zakochał się w Racheli od pierwszego wejrzenia (zob. Rdz 29,18), więc pracował siedem lat dla Labana, byle dostać ją za żonę, a te lata upłynęły mu „jak kilka dni” (Rdz 29,20).

Jednak po siedmiu latach Jakuba czekało gorzkie rozczarowanie. Został oszukany. Po nocy poślubnej okazało się, że ta, którą pojął, nie była Rachelą, ale była to jej starsza siostra, Lea. Laban zaplanował to oszustwo i zmusił swoje córki, by wzięły w nim udział. Ciekawe jest to, że Jakub, nazywając ten czyn swojego wujka, posłużył się tym samym hebrajskim słowem oznaczającym *oszustwo* (zob. Rdz 29,25), jakiego Izaak użył, opisując postępowanie Jakuba wobec ojca i brata (zob. Rdz 27,35).

Zwróć uwagę, że podobny sposób myślenia przyświeca *prawu odpłaty* (*lex talionis*)<sup>33</sup> — „oko za oko, ząb za ząb” (Wj 21,24; por. Rdz 9,6) — które zmusza winowajcę do utożsamienia się z jego ofiarą w ten sposób, iż wyrządzona mu zostaje krzywda, jaką on wyrządził ofierze.

Jakub odczuł na własnej skórze, co to znaczy paść ofiarą oszustwa. Jak na ironię, przez oszustwo Labana Bóg nauczył Jakuba, czym było oszustwo, którego Jakub kiedyś się dopuścił. Choć Jakubowi, jako *oszustowi* (zob. Rdz 27,12), wydawało się, że wie, co znaczy oszustwo, to jednak był zaskoczony, gdy sam padł jego ofiarą. Tak więc zadał pytanie Labanowi: „Dlaczego oszukałeś mnie?” (Rdz 29,25), co wskazuje na to, że dobrze wiedział, iż oszustwo jest złem.

**Jakub, który był oszustem, sam został oszukany. Jak możemy się nauczyć ufać Bogu, gdy spotyka nas niesprawiedliwość, a złoczyńcy pozostają bezkarni, podczas gdy niewinni cierpią?**

<sup>33</sup> Łac. *lex* (prawo); *talio* (odwet, odpłata); *talis* (taki sam); *lex talionis* (prawo talionu, kara talionu, talion) — historyczna zasada prawa wyrażająca jego sprawiedliwość, według której kara za przestępstwo była identyczna ze skutkiem przestępstwa (*przyp. red.*).

Dla Jakuba siedem ostatnich lat na wygnaniu było szczególnie trudnym okresem jego życia, ale także bardzo owocnym. W tych latach Jakubowi urodziło się jedenastu z dwunastu synów, którzy mieli się stać przodkami dwunastu plemion starotestamentowego ludu Bożego.

Część życia Jakuba, opisana od Rdz 29,31 do Rdz 30,22, stanowi centrum historii tego patriarchy (zob. Rdz 25,19-35,26), a zaczyna się i kończy kluczowymi wyrażeniami: Bóg „uczynił płodnym łono jej” (Rdz 29,31), co odnosi się do Lei, i: „uczynił ją płodną” (Rdz 30,22), co odnosi się do Racheli. Po takich stwierdzeniach następuje opis narodzin, co dowodzi, że narodziny te są wynikiem cudownego działania Boga.

**Przeczytaj Rdz 29,31-30,22. Jak dzisiaj możemy zrozumieć to, co zostało opisane w tym fragmencie *Księgi Rodzaju*?**

Bóg uczynił płodnym łono Lei i urodziła Rubena, którego imię zawiera hebrajski czasownik *raah* (*widzieć*). Ponieważ Bóg *widział*, że Lea nie była kochana przez Jakuba (zob. Rdz 29,31), dziecko miało być wynagrodzeniem za jej emocjonalny ból i cierpienie.

Drugiemu synowi nadała imię Symeon, które zawiera hebrajski czasownik *szama* (*usłyszeć*), gdyż Bóg *usłyszał* głębię jej żalu i zlitował się nad nią, podobnie jak usłyszał płacz Hagar (zob. Rdz 29,33). Imię Symeona, syna Lei, współbrzmi także z imieniem Ismaela, syna Hagar, które znaczy: „Pan usłyszał” (Rdz 16,11).

Gdy Lea urodziła swojego ostatniego syna, nazwała go Juda (*sława*). Teraz Lea już nie odwoływała się do swojego bólu ani nawet otrzymanego błogosławieństwa. Myślała tylko o dobroci Boga i oddała Mu chwałę za Jego łaskawość.

Rzeczą dziwną jest to, że gdy Lea przestała rodzić, Bóg *wspomni*ał na Rachelę „i uczynił ją płodną” (Rdz 30,22). Rachel, umiłowana żona Jakuba, musiała czekać siedem lat na zaślubiny, a potem jeszcze czternaście lat po zaślubinach z Jakubem, by urodzić swojego pierwszego syna (zob. Rdz 29,18.27; por. Rdz 30,25). Nadała mu imię Józef, by zaznaczyć: „Zdjął [hebr. *asaf*] Bóg hańbę moją” (Rdz 30,23), i wyrazić życzenie:

— „Oby Pan dodał [hebr. *jasaf*] mi jeszcze jednego syna” (Rdz 30,24).

Mimo że niektóre poczynania ludzi nie były dobre, to jednak Bóg był w stanie posłużyć się nawet nimi, choć ich nie pochwalał, by stworzyć naród z potomków Abrahama.

**W jaki sposób historia ta świadczy, że Boże zamierzenia zostaną spełnione w niebie i na ziemi niezależnie od ludzkich słabości i błędów?**

W tej historii Jakub, który zwiódł swojego ojca i brata, by uzyskać pierworództwo, a następnie wyłudził błogosławieństwo Izaaka przeznaczone dla starszego syna, mimo to zachowywał się ulegle wobec Labana i służył mu wierne. Jakub wiedział dobrze, że został oszukany przez swojego teścia, a jednak pogodził się z tym. Trudno zrozumieć tę bierność Jakuba, zważywszy na jego wcześniejszą niecierpliwość. Jakub powinien był się zbuntować albo przynajmniej targować się z Labanem. Nie uczynił tego jednak. Robił to, czego zażądał Laban, choć było to nieuczciwe.

Po narodzinach pierwszego syna Racheli, Józefa, Jakub wypełnił swoje zobowiązania wobec Labana (zob. Rdz 30,26) i postanowił powrócić do Ziemi Obiecanej. Zamierzał odąd zatroszczyć się o przyszłość swego rodu (zob. Rdz 30,30).

**Przeczytaj Rdz 30,25-32. O czym jest mowa w tych wersetach i jakiego rodzaju rozumowanie przedstawia Jakub? Jak odpowiedział na to Laban?**

---

Pobyt Jakuba na wygnaniu i jego rozłąka z domem rodzinnym z pewnością trwały znacznie dłużej, niż to pierwotnie planował. Na pewno wyobrażał sobie, że wróci znacznie wcześniej, ale wydarzenia potoczyły się tak, iż pozostawał na wygnaniu wiele długich lat. Jednak wreszcie uznał, że nadszedł czas powrotu, i przygotował do tego swoją liczną rodzinę.

Ponadto nadzwyczajne podporządkowanie się Jakuba Labanowi świadczy o tym, że Jakub bardzo się zmienił. Zrozumiał lekcję wiary. Tak więc cierpliwie czekał, aż Bóg da mu znak, by wrócił do Ziemi Obiecanej. Dopiero gdy Bóg przemówił do niego, Jakub postanowił wyruszyć w podróż.

Jakubowi ukazał się Bóg z Betel. Nakazał mu opuścić dom Labana i wrócić do „rodzinnej ziemi” (Rdz 31,13), podobnie jak niegdyś wezwał Abrahama, by odszedł „od rodziny swojej” (Rdz 12,1).

Dodatkowym argumentem przemawiającym za odejściem była postawa Labana i jego synów (zob. Rdz 31,1-2). „Jakub dawno by już opuścił swego przebiegłego teścia, gdyby nie bał się spotkania z Ezawem. Teraz jednak czuł, że grozi mu niebezpieczeństwo ze strony synów Labana, którzy, uważając jego dobra za swoje, mogli sięgnąć po nie siłą”<sup>34</sup>.

Tak więc Jakub zabrał swoją rodzinę, swoje sługi i swoje stada i wyruszył w drogę, rozpoczynając kolejny etap w wielkiej historii Bożego ludu przymierza.

---

<sup>34</sup> Ellen G. White, *Wybrańcy Boga*, wyd. 2, Warszawa 2018, s. 133.

## DO DALSZEGO STUDIUM

Bóg wybrał Jakuba nie dlatego, że ten na to zasługiwał, ale ze względu na swoją łaskę. A jednak Jakub ciężko pracował, by zasłużyć na łaskę, co samo w sobie jest sprzecznością. Gdyby na coś zasługiwał, nie byłoby to z łaski, ale z uczynków (zob. Rz 4,1-5), a więc niezgodnie z ewangelią. Dopiero z czasem Jakub zaczął rozumieć znaczenie łaski Bożej i zaufania do Boga, życia przez wiarę i zupełnego polegania na Nim. Doświadczenie Jakuba zawiera ważną lekcję dla ambitnych ludzi, by nie usiłowali wywyższać się kosztem innych.

„Jakub postanowił wyłudzić przywilej pierworództwa, dopuszczając się oszustwa, ale spotkało go z tego powodu jedynie rozczarowanie. Doszedł do wniosku, że stracił wszystko — więź z Bogiem, rodzinę i swoją przyszłość — stając się jedynie nic nieznaczącym wygnańcem. Ale czy Bóg zrezygnował z niego? Wejrzał na niego w jego beznadziejnym stanie, ujrzał jego rozpacz i uznał, że jest on dobrym kandydatem do przynoszenia chwały Bogu. Gdy Jakub uświadomił sobie swój stan, Bóg ukazał mu we śnie tajemniczą drabinę symbolizującą Jezusa Chrystusa. Oto człowiek utracił więź z Bogiem, ale Bóg Niebios wejrzał na niego i uznał, że Chrystus przerzuci most nad przepaścią spowodowaną przez grzech. Patrzymy na siebie i myślimy: *Pragnę nieba, ale jak mam dotrzeć do niego? Nie widzę żadnej drogi*. Tak właśnie myślał Jakub, a Bóg ukazał mu we śnie drabinę łączącą ziemię z niebem, symbol Jezusa Chrystusa. Człowiek może wspiąć się w górę, bo drabina sięga aż do ziemi i prowadzi do samego nieba”<sup>35</sup>.

## PYTANIA DO DYSKUSJI

1. Przyjrzyj się charakterom ludzi takich jak: Izaak, Rebeka, Jakub, Ezaw, Laban, Rachela czy Lea — bohaterów biblijnej historii. Pomyśl o wszystkich kłamstwach i oszustwach, jakich się dopuścili. Czego uczy to nas o naturze człowieka i łasce Boga?

2. Czytając historię Jakuba, jakie znajdujesz dowody na to, że jego charakter dojrzewał i pozytywnie się rozwijał?

3. W jaki sposób my, adwentyści dnia siódmego, możemy być narażeni na przyjęcie postawy podobnej do tej, jaką Ezaw przejawiał w stosunku do swojego pierworództwa? Jak możemy się upewnić, że nigdy nie przestaniemy miłować i cenić światła danego nam przez Boga?

<sup>35</sup> Ellen G. White, w: *The Seventh-day Adventist Bible Commentary*, t. 1, Hagerstown 1978, s. 1095.